

Seydou Doumbia wydawał się być o krok od portugalskiego Sportingu, ale niespodzianka na fotofiniszu może zagrozić powodzeniu operacji, podaje dziennik "A Bola", ten sam, który brał niedawno transfer za pewnik.

Według ostatnich doniesień problemem może być wynagrodzenie, a w szczególności bonus przy podpisie umowy, którego zażądał agent piłkarza. Ponadto jest też oferta Fenerbahce, która może dać Doumbii lepsze warunki finansowe z 3 mln euro zarobków. Jeśli Roma nie zrobi kroku w tył, jeśli chodzi o swoje żądania wobec Sportingu, wówczas do transakcji może nie dojść. Kluby dogadały się kilka dni temu co do wypożyczenia z prawem do wykupu za 6 mln euro.

Ofertę z Turcji ma nie tylko Doumbia. Według portalu *milliyet.com.tr* o krok od transferu do Galatasaray jest William Vainqueur, za którego klub ze Stambułu ma zapłacić 3,5 mln euro. W transakcji mogą się też znaleźć bonusy. Francuz ma zarabiać w tureckim klubie 2 mln euro za sezon gry.

Autor: abruzzo